

O polskiej geminacji (w nauczaniu osób narodowości niemieckiej)

Zagadnieniem, które ma posłużyć za temat zajęć lektoratowych dotyczących wymowy polskiej, jest realizacja geminat¹. Osoby niemieckojęzyczne mogą doświadczyć swego rodzaju dysonansu przy pierwszym zetknięciu ze sposobem artykułowania geminowanych spółgłosek w polszczyźnie. Ma na to wpływ niemiecka ortografia: podwójne spółgłoski służą w niej oznaczaniu krótkości poprzedzających samogłosek (SMOCZYŃSKI 1980: 89)². Jak zauważa Jolanta Tambor, w przeciwieństwie do języka polskiego, w którym przed geminacją samogłoskę wymawia się na ogół dłużej, w języku niemieckim „podwójne litery powodują efekt dokładnie odwrotny – wymowę bardzo krótkiej samogłoski i pojedynczej spółgłoski” (MACIOŁEK, TAMBOR 2014: 42)³. Co zrobić, by wyprowadzić Niemców czy też Austriaków z tej dystrakcji i uchronić ich przed skojarzeniem *Doppelbuchstabe – doppel Sorgen*⁴? Słuchaczom – to chyba adekwatne określenie – warto uświadomić, że sami realizują geminaty tak międzywyrazowo: *am Morgen*, jak i wewnątrz wyrazów – w niektórych leksemach złożonych: *Halbpergament • Traummusik • Handtuch*⁵. Analogicznie w języku norweskim – *husk om meg (pamiętaj o mnie) • selvfølgelig (oczywiście) • Skoggata (ulica Leśna)*.

Zebranych całościowo ustaleń normatywnych dotyczących realizacji spółgłosek podwojonych – z niedopatrzenia autora lub rzeczywiście – brak⁶. Zwykło się uważać, że

¹ Z łac. *geminatio* ‘podwojenie’.

² Nie wszystkie zapożyczenia z języka niemieckiego zawierają oryginalnie podwójną spółgłoskę (SMOCZYŃSKI 1980: 90), co może tylko potęgować zdziwienie u studentów. Przykładem niekonsekwencji jest adaptacja leksemu *suma – summa* w polszczyźnie (pisownia i wymowa zależna od znaczenia). W innym przykładzie z języka niemieckiego – *mesa / messa* – dwojaka pisownia oddaje tożsame znaczenie.

³ Taka sama zależność występuje w innych językach germańskich. W języku norweskim samogłoskę długą reprezentuje wyraz *tak* (*dach; sufit*), a krótką – *takk* (*dzięki, dziękuję*).

⁴ Będąc skróconą parafrazą nawiązanie do znanego niemieckiego powiedzenia: *Kleine Kinder – kleine Sorgen, große Kinder – große Sorgen*.

⁵ Niemieckie przykłady za: SMOCZYŃSKI 1980: 89. Poza tym, większość egzemplifikacji własnych.

⁶ Wyjątkowo, Zenon Klemensiewicz w *Prawidłach poprawnej wymowy polskiej* przestrzegał przed wymową nieprzedłużoną: [nn], [kk], [tt] (KLEMENSIEWICZ 1995: 51). Agnieszka Serowik w przeprowadzonych badaniach ustaliła, że „takie formy wymawianiowe nie są naturalne i odbierane były [przez młodych respondentów – przyp. M. K.] jako śmieszne” (SEROWIK 2000: 172). Wygląda na to, że wyczucie językowe Zenona Klemensiewicza ma po blisko czterdziestu latach swoje odbicie u przedstawicieli młodego pokolenia! [Szerzej na temat wzorcowej realizacji geminat piszą m.in. Izabela WIĘCEK-POBORCZYK (2014) oraz Danuta MICHAŁOWSKA (2006) – dop. Marcin Maciołek].

realizuje się je półtora raza dłużej od pojedynczych spółgłosek (WIERZCHOWSKA 1980: 130; KARCZMARCZUK 2012: 51⁷). Niejednolity sposób realizacji doczekał się różnych opisów⁸, poza tym można przyjąć *performance* następująco: „[...] jako jedna przedłużona spółgłoska w przypadku spółgłosek szczelinowych i półotwartych” (MACIOŁEK, TAMBOR 2014: 42); geminaty zwarto-szczelinowe mogą mieć po dwie „słabiutki” płożje (WIERZCHOWSKA 1980: 130) lub następuje zatrzymanie zwarcia i redukcja pierwszego ześlizgu (SEROWIK 2000: 174).

Dokonując pewnego uproszczenia (na potrzeby zajęć glottodydaktycznych), nie ulega wątpliwości, że różnica między sposobem wymawiania geminowanej a pojedynczej spółgłoski jest uderzająco słyszalna i przez to swoista dla języka polskiego⁹. Ogólnie możemy powiedzieć, że jest to wymowa „dwu tych samych spółgłosek w postaci jednego artykulacyjnie przedłużonego dźwięku” (OSTASZEWSKA, TAMBOR 2012: 58), inaczej „dźwięku wzdłużonego” (ROSIŃSKA-MAMEJ 2014: 55), co zresztą oddaje przykładowy zapis: [la•so]. Za taką właśnie wymową, która ma o wiele większy, niż realizacja literowa, zasięg¹⁰, bylibyśmy skłonni się opowiedzieć. Aby jednak ułatwić fonetyczną realizację cudzoziemcom, można uznać, że w wypadku spółgłosek zwartych i zwarto-szczelinowych artykułujemy dwie odrębne głoski (zob. MACIOŁEK, TAMBOR 2014: 42).

Na realizację geminat wpływa m.in.: pozycja w wyrazie (nagłos, śródgłos, wygłos, pozycja morfologiczna), typ spółgłosek tworzących geminatę, tempo i staranność wymowy, kontekst segmentalny (samogłoskowy lub samogłoskowo-spółgłoskowy), długość wyrazu¹¹, jego pochodzenie¹², stopień przyswojenia zapożyczzonego wyrazu oraz indywidualne nawyki

⁷ Badaczka za typowe geminaty uznaje tylko przedłużające się („przedłużalne”) głoski szczelinowe.

⁸ Na przykład podwojona spółgłoska zwarto-wybuchowa *k*, której nie sposób przedłużać w wymowie, według Bożeny Wierzchowskiej realizowana jest z jedną płożją końcową przy silniejszym i dłuższym niż w wypadku spółgłosek pojedynczych zwarcia (WIERZCHOWSKA 1980: 130), natomiast zdaniem Jolanty Tambor „[...] trzeba każdą z tych głosek wymówić z osobna” (www.poradniajezykowa.us.edu.pl). Badania Agnieszki Serowik pokazały, że obie realizacje są żywe w języku (SEROWIK 2000: 172). Danuta Michałowska podkreśla jeszcze, że konsekwencją realizacji ze wzdłużeniem fazy zwarcia [•k] jest akustyczna pauza, a przy wymowie podwojonej [kk] – pierwsza spółgłoska tworząca geminatę wymawiana jest szybciej i lżej w stosunku do drugiej (MICHAŁOWSKA 1994: 52).

⁹ Również dla innych języków słowiańskich (zob. KOZYRA 2008). Geminata realizowana jest także we Włoszech – i może świadczyć o dystynktywności: [pe•ne] : [pene]; różnice znaczeniowe lepiej w tym miejscu pominąć.

¹⁰ „[...] panuje w radiu, telewizji, słyszy się ją w dyskusjach naukowych, w wypowiedziach ludzi prasy i pióra, u młodzieży. Jest ona charakterystyczna dla wymowy swobodnej i spontanicznej” (z opracowanego przez Aleksandra Zajdę Wstępu do *Słownika wymowy polskiej* PWN, s. XXXV).

¹¹ Im dłuższy wyraz, tym mniejsza staranność użytkownika języka polskiego w wymawianiu geminaty. Nie sposób w tym miejscu nie pokusić się o przykład, który celnie oddaje tę zależność – *hostessa* : *stewardessa*. Por. też: *Otto* : *glottodydaktyka*.

¹² Z poczynionych obserwacji własnych – w obecnych pożyczkach z języka angielskiego (*billboard* • *banner* • *transmitter* • *muffin*) nie realizuje się geminaty. Wyjątkami są *hobby* • *lobby* (ale: [mobink] • [dabink]) oraz niektóre nazwy własne: *Emma* • *Madonna* (piosenkarka) • *Lassie* (pies) • *Dallas* (ale: [manhatan]). Zastanawiający jest w tym miejscu przykład *Missisipi* – czy niezredukowane *ss* w pisowni rzeczywiście wpływa na przedłużoną wymowę? (W zgodzie z *Wielkim słownikiem poprawnej polszczyzny* PWN pod redakcją Andrzeja Markowskiego – tak). Niepodwojona wymowa może wpłynąć w dalszej kolejności na spolszczony zapis

użytkownika (SEROWIK 2000: 174). Przy wprowadzaniu nowego słownictwa, szczególnie w tym wypadku, konieczna jest każdorazowa realizacja fonetyczna. Najlepiej jeśli studenci powtarzają za lektorem, zarówno chórem¹³, jak i każdy z osobna.

Na początku zajęć lektor może zapisać na tablicy powszechnie znane leksemy, a następnie spytać słuchaczy, czy aby na pewno wiedzą, jak wymówić podane wyrazy, po czym głośno je czytać z wyraźnym zaznaczeniem geminowanych spółgłosek:

*espresso doppio*¹⁴ • *Lotto* • *Dallas* • *pizza* • *fruitella*¹⁵ • *hobby* • *Lubella* •
princessa • *hosanna* • *Sewilla* • *Emma* • *Lavazza* • *Abba* • *alleluja* • *risotto* •
Odessa • *Lozanna* • *idylla* • *ballada* • *Mekka* • *Apollo* • *Godzilla* • *Zorro* •
ricotta • *Aleppo* • *hossa* • *Esso* • *hytta*¹⁶ • *netto* • *rafaello* • *Violetta Villas* •
Alla • *Otello* • *Zanussi* • *Sierra Leone* • *Pavarotti* • *tutti frutti* • *Ferrero* •
Carulli • *ferrari* • *Valetta* • *Lassie* • *Pollena* • *korrida* • *Picasso* • *Cruella de*
Mon • *mokka* / *mocca* • *konfetti* • *Budda* • *Karmello* • *Messi* • *grappa* •
Ottawa • *hostessa* • *narrator* • *Assam* • *Anna* • *Madonna* • *hygge*¹⁷

Internacjonalizmy oraz nazwy własne pozwolą doświadczyć brzmienia od nowa – w świeży, niecodzienny i – miejmy nadzieję – zapamiętywalny sposób.

(*bilbord* • *baner* • *transmitter* • *mufinek* | *mufinka*), widać (i słyhać) więc wyraźnie, że geminaty to zagadnienie z pogranicza fonetyki i ortografii.

¹³ Należy zachęcać do tego wszystkich studentów, nawet tych zrażonych wymówkami innego nauczyciela (nie-glottodydaktyka) w rodzaju: „Proszę, nie wszyscy naraz”.

¹⁴ W innych włoskich przykładach – mimo oryginalnie przedłużonej wymowy (*latte* • *frappe* • *pepperoni* • *penne* • *panna cotta*) – dyskusyjna jest artykulacja geminat. Niektóre przykłady z języka włoskiego – jak *terakota* (wł. *terra cotta*) – pokazują, że nie zawsze adaptujemy je z zachowaniem spółgłosek podwojonych. Wątpliwa jest także wymowa [*gra•fiti*] zalecana (być może właśnie ze względu na włoską proveniencję) w wymienionym w przypisie 11 poprawnościowym dykcyonarzy; w *Uniwersalnym słowniku języka polskiego* pod redakcją Stanisława Dubisza podano wyłącznie realizację [*grafiti*]. Czy jest to klasyczny przykład degeminacji, nie będziemy dociekać, niemniej do polszczyzny przedostają się formy uprzednio „udźwiękowane”, głównie na gruncie języka angielskiego.

¹⁵ W piosenkach z polskich reklam o nutelli i fruitelli zaproponowano wymowę podwojoną, inaczej (pojedynczo i obco) brzęczy w uszach [l] w piosence o popularnym, niemieckim skądinąd, jogurcie.

¹⁶ Alicja Zagrodnikowa wyekscerpowwała norwegizm z polskiej prasy (ZAGRODNIKOWA 1982: 301) i opatrzyła go znaczeniem ‘schronisko samoobsługowe’. Po przebytych dniach w hycie trzeba przyznać, że trudno o dobitniejszą parafrazę; słownik norweski – *Norsk ordbok. Bokmål* (vide: Bibliografia) – wskazuje, że jest to ‘domek rekreacyjny’ (dosł. ‘domek, w którym spędza się czas wolny’). Zapożyczenia norweskie ze zbitką *kk* wymawiamy bez geminaty, w tym względzie zachowując oryginalną wymowę – o łodzi wikingów powiemy więc [*drakar*]. Dla porównania – w języku szwedzkim, w zgodzie ze staroskandynawskim *drekar*, funkcjonuje zapis przez jedno *k* (*drakar*). W polszczyźnie przyjęto zgodny z językami norweskim i duńskim zapis ortograficzny – zob. *Encyklopedia powszechna* (Larousse’a) pod red. Tomasza Michałowskiego oraz www.sjp.pwn.pl (wyraz hasłowy *drakkar*).

¹⁷ O semantycznie pojemniejszym niż ‘przytulność’ czy ‘dobre samopoczucie’, nieprzetłumaczalnym i modnym „słowie eksportowym Danii” (do którego „prawa patentowe” mieli także Norwedzy) – będącym wyznacznikiem filozofii życia, mentalności i fenomenu kulturowego – powstało już sporo (pozalingwistycznych) publikacji.

W ramach ćwiczeń wstępnych warto uwzględnić wymawianie przedłużonych spółgłosek półotwartych¹⁸, *nn*, *ll* i *mm*. Studentom niemieckojęzycznym unaoczni się przy tym znajome im leksemy pod nieco inną postacią i – naturalnie – inaczej wymawiane:

willa • wanna • bryfanna • immunitet

Wychodząc już poza obręb leksemów niemieckogennych¹⁹, dodać można jeszcze geminatę *-ll-*, ilustrując ją ledwie kilkoma przykładami:

Jagiello • mella • Póllanek

Zdaje się, że wymowa sonantów płynnych – zwłaszcza wibracyjnego *rr*, gdy sprawia trudność – nie powinna być egzekwowana nader restrykcyjnie, a choć wg piszącego brzmienie **![teror] • ![horor] • ![narator]** jest (jako przejaw niedbałości) szczególnie rażące²⁰ – to jednak niejedyn z rodowitych użytkowników języka, a i niejedyn dziennikarz, powinien w tym miejscu (artykulacji) uderzyć się w piersi²¹. Natomiast sonanty płynne *ll* są redukowane powszechnie w przykładach: ***Jagiellońska • allegro • a capella • Tallin***, utrzymują się natomiast w wielu innych: ***ballada • Achilles • Sewilla • Sybilla***, najsilniej w dwusylabowych: ***bullla, willla***²².

Następnie warto zogniskować uwagę na przymiotnikach nazywających narodowość, wprowadzcie w liczbie mnogiej, ale adekwatnie do adresatów:

niemieccy • austriaccy²³ • ***szwedzcy • tureccy***

Zanim jednak wskaże się podane przykłady, najlepiej przeciwiczyć aparat mowny poprzez powtarzanie, np. [c-c-c-...]. Głoska [c] – wymawiana przez Niemców asynchronicznie jako [ts] – może im przysparzać problemów. Dodać można jeszcze inne przykłady z afrykatami:

Czarneccy • pizza • bądźcie • wróćcie

¹⁸ Ćwiczenia tego typu proponuje J. Tambor (zob. MACIOLEK, TAMBOR 2014: 43).

¹⁹ Gwoli ścisłości – *willa* ma rodowód łaciński.

²⁰ Czym innym jest wymowa **[hura]**, powszechny jest bowiem zapis przez jedno *r* (w *Słowniku języka polskiego* pod redakcją Witolda Doroszewskiego odnotowano tylko taką postać ortograficzną).

²¹ *Wielki słownik poprawnej polszczyzny PWN* oraz *Podręczny słownik poprawnej wymowy polskiej* zgodnie podają zalecenia normatywne w tym zakresie. Co ciekawe, Agnieszka Serowik (SEROWIK 2000: 168) w trakcie przeprowadzanych badań nie spotkała się z wymową **[•r]** w przykładzie *horrendalny*, dostrzegła jednak skłonność do realizacji **[to•reador]**. O tym, że wymowa **[•r]** jest w polszczyźnie mocno zakorzeniona, niech świadczy artykulacja nieprzyswojonego leksemu *error* **[e•ror]** – podwojona mimo że właściwa mowie potocznej. Wymowa **[•r]** może nastręczyć trudności przede wszystkim Anglikom, nie przysporzy za to kłopotów np. studentom z Norwegii.

²² Zob. też SEROWIK 2000: 167.

²³ Wymowa tego przykładu, osobliwa w końcu nie tylko dla samych Austriaków, mogłaby posłużyć za temat na oddzielne zajęcia. Rozbieżności w artykulacji tej „niefortunnej” zbitki pokazują inne przykłady: ***patriarcha • patriota • nutria • asymetria • triumf • trio***.

Skoncentrujmy się teraz na parach wyrazowych²⁴, w których obecność lub brak geminaty gra rolę różnicującą znaczenie (jej występowanie staje się tym samym cechą dystynktywną):

*austriaccy : Austriacy • bośniaccy : Bośniacy • słowaccy : Słowacy •
greccy : Grecy • skróćcie : skrócie • uczony : uczonec*

Do tego typu wprawek przydadzą się odpowiednie plansze z obrazkami – student, wskazując na jedną z nich, upewnia się, że słyszy właściwą formę z podanej pary wyrazowej. Słuchacze mogą również zaznaczać kolejność wymowy, gdy mają do dyspozycji tabelkę z rubrykami²⁵.

Później przećwiczymy podwojone obstruenty szczelinowe na przykładach:

*zza : za • zsunąć : sunąć • zsuwka : sówka • zsiąść : siąść • paś się : passie :
pasie • zszyć : szyć • ruszyć! : rózę • żółknąć : żółknąć •
zielenieć : zielenieć*

Przy okazji, należy poinformować studentów, że głoska dźwięczna poprzedzająca jej bezdźwięczny odpowiednik jest ubezdźwięczniona (*zsiąść • zszyć • wyższy*)²⁶, rzadziej zaś poprzedzająca dźwięczną bezdźwięczna – udźwięczniona (*ruszyć!*). Mamy tu do czynienia ze zgodnością jakościową – jednorodnością pod względem dźwięczności: wsteczną (częstą) i postępową. Z kolei upodobnienia pod względem miękkości mogą fakultatywnie reprezentować przykłady: *zsiąść • ssie • zziąść się*²⁷. Szerzej zaś są to upodobnienia pod względem miejsca artykulacji, które opcjonalnie mogą zachodzić także tutaj: *zszyć • żółknąć*.

A oto kolejne pary wyrazów odznaczane podwojonymi literami *ss*:

*ssanie : sanie • ssie mię : siemię • ssie : się • nie ssie : niesie •
wysać : wysadzić!²⁸ • posać : posadzić! • zassać : zasadzić! • dossać : dosadzić! •
przyssać : przysadzić! • ssać : sadzić! : sadzić • ssać : ssać • ssali : sali*

Pragnę przy tym zauważyć (też jako ssak niewątpliwy), że spory przyrost opozycji znaczeniowej można wydobyć z otchłani potencji.

²⁴ Nie są to jednak (podobnie jak w przykładzie *bez mała : bez masła*) pary minimalne; przykład, który taką parę tworzy: *Bosacka : posadzka*.

²⁵ Model takiego zadania zaproponowała J. Tambor (MACIOLEK, TAMBOR 2014: 43).

²⁶ Analogicznie międzywyrazowo – np. dwukrotnie w zdaniu *Wyścig konny nad Tamizą*.

²⁷ W toku dalszego nauczania można pokazać, że poszczególne przykłady (*żółknąć : żółknąć • zielenieć : zzielenieć • szyć : zszyć*) tworzą ponadto czyste pary aspektowe, a produkowana w nich geminata (opcjonalna) staje się zarazem wyznacznikiem dokonaności.

²⁸ Słuchaczy mówiących w językach germańskich koniecznie poinformujemy, że wygłos w polszczyźnie jest zawsze bezdźwięczny. Dla porównania – w języku norweskim dźwięczność i bezdźwięczność w wygłosie jest cechą dystynktywną: *takk [tak] (dzięki) : tagg [tag] (szpic)*. Zob. *Słownik minimum polsko-norweski z indeksem norwesko-polskim* (Wstęp, s. X).

Skłonność do artykulacji „możliwie ortograficznej” [doliterowej – dop. Marcin Maciołek] wyrazów uwidacznia się przede wszystkim w realizacji geminat opcjonalnych (SEROWIK 2000: 175). Z uwagi na powyższe tym bardziej zbyteczne zdaje się lansowanie uproszczeń artykulacyjnych²⁹ dla niejako wtórnego uzyskania geminat opcjonalnych³⁰. Czasem jednak realizacja wariantywna – [•ś], [•š], [•ž], [•ž], [•ć] – może być ułatwieniem dla obcokrajowców (*possie • zsiąść*³¹ • *rozszerzyć • zszyć • rozżarzony • zziajać się • libretcie*). Tego typu przykłady – także zawierające *ńń* z potencjalną realizacją [•ń]³², jak *codziennie, nagminnie, odmiennie, Annie*³³ – mogą okazać się pomocne na oddzielnych ćwiczeniach.

Geminata *mm*³⁴ występuje przede wszystkim na granicy wyrazów³⁵, np. *dom Miłosza : do Miłosza*. Solidną reprezentację mają za to w polszczyźnie ćwiczone wcześniej geminaty sonantów nosowych *nn*³⁶. Możemy w dalszym ciągu proponować studentom ćwiczenie z wykorzystaniem par wyrazowych. Skoro geminata utrzymuje się tu najsilniej (SEROWIK 2000: 175), tym silniejszy trzeba kłaść nacisk na jej produkowanie:

panna : pana • Anno : ano •

powinno : po wino • Innocenty : ino centy • zwinny : z winy

Zachodzi też pewna interesująca zależność w skorelowanych formach – przymiotniki (z geminacją) pochodzą od rzeczowników (bez geminaty)³⁷:

²⁹ Ścisłej – „[...] zrównania pod względem wszystkich cech fonetycznych spółgłosek” (OSTASZEWSKA, TAMBOR 2012: 58). Dopisać trzeba, że geminaty opcjonalne realizuje się niekiedy przy jednorodnych literach spółgłoskowych w zapisie ortograficznym (*ssie, zziajać się*). Por. TAMŻE: 58.

³⁰ Zob. KOZYRA 2008: 261.

³¹ Studenci niemieckojęzyczni najpewniej będą wymawiać podobne przykłady bez geminaty, jako [sś], pod wpływem ich własnych przyzwyczajzeń – por. (*ein*) *bisschen*.

³² Przed taką artykulacją wyraźnie przestrzega Janina Danuta BEDNAREK w *Ćwiczeniach wyrazistości wymowy*. „Należy [...] wymawiać obie głoski [przedniojęzykowo-zębową i środkowojęzykową – przyp. M. K.], łagodnie przechodząc z jednej do drugiej” (BEDNAREK 2005: 102). Potwierdzenia tych słów nie odnajdziemy we Wstępie do *Słownika wymowy polskiej PWN*, lecz – przeciwnie – odszukamy wariantywną propozycję realizacji bez najmniejszych zastrzeżeń (s. XXXV). Co istotniejsze, w nauczaniu Niemców (a ogólniej – osób germańskojęzycznych) zwróćmy uwagę na produkowanie miękkiego [ń] ([*ńicpoń*] • [*ńia*]), nie zaś zmiękczonego [n'] – por. niemieckie [*n'imant*] • polskie [*pan' ian*].

³³ Przykłady charakterystyczne dla przysłówków i rzeczowników rodzaju żeńskiego w C. i Ms. liczby pojedynczej. Można również zaprezentować najróżniejsze pary wyrazowe: *wymiennie : wymienię • nie, waćpanie : nie waź pannie • nieustannie : nie ustanie • sumiennie : sumienie • starannie : staranie • rdzenie : rdzenie*.

³⁴ Przez brak realizacji geminaty – *hummus [humus]* (z arab. ‘ciecierzyca’) – może powstać niezręczna dwuznaczność (*hummus : humus*) i względnie odległe skojarzenie z – tyleż dosadnym, ile nieuniknionym – *gryzieniem ziemi*.

³⁵ Mimo że obcokrajowcom łatwiej jest wymawiać spółgłoski na granicy wyrazów (wymawia się je w polszczyźnie oddzielnie), należy zapobiegać przed innym błędem, mianowicie: „[...] głoska zaczynająca drugi wyraz powinna być atakowana szczególnie precyzyjnie, z większą energią niż głoska wygłosowa poprzedniego wyrazu. Początkujący postępują często odwrotnie [...]. Wówczas wkrada się między obie głoski krótka półsamogłoska y [...]” (MICHAŁOWSKA 1994: 52).

³⁶ Owo tradycyjne (do potęgi *n*-tej zresztą obecne) połączenie *nn* Polacy najsolidniej też realizują.

³⁷ Por. *geny : -genny*.

**ranny : rany • bezcenny : bez ceny • naganny : nagany •
dziecinny : dzieciny • godzinny : godziny • płynny : płyny •
roślinny : rośliny • koronny : korony • ochronny : ochrony**

Jak wspomnieliśmy, na okluzywach możemy ćwiczyć geminatę w sposób uproszczony: [dd], [tt], [kk], czyli taki, w jaki wymówilibyśmy ją międzywyrazowo (**kod dostępu, ród Drudzkich, nad Tamizą, walet trefl, jopek karo, wyścig konny, brak kultury**):

lekki : leki • Budda : buda • odda : oda : Odda³⁸ • poddany : podany •

Valetta : waleta • hytta : chyta

Wraz z postępami studentów zachęcajmy ich jednak do wymowy spójniejszej, a przy tym naturalniejszej dla Polaków, tj. [•k] zamiast [kk] itd.

Gład palatalny *jj* występuje na szwie enklitycznym³⁹; na potrzeby niniejszej pracy obmyślono kolejny przykład różnicujący znaczenie:

trzymaj Jaśka : trzymaj, Aśka

Charakterystyczne dla języka polskiego geminaty w nagłosie można zaproponować jako ostatnie ćwiczenie – ze względu na trudność (nagłosowość właśnie):

sadz : ssać • za : zza • wozić : wwozić

Trudność podwaja realizacja nagłosowego *dźdź* i *czcz* – tu również Polacy powszechnie wolą pokonywać ją z pewnym ułatwieniem, tj. wymową literową, podwójną [ʒʒ], [čč]⁴⁰: **czczony • dźdźysty**. Uwydatniający się wysiłek ułatwić może wymyślona *ad hoc* gra językowa, która wykorzystuje dodatkowo dwa wyrazy z podanymi, ale już niepodwojonymi, spółgłoskami w nagłosie:

czysty – czczony – Johnny⁴¹ – dźdźysty

Ostatnim etapem zajęć może być przemieszanie przykładów i indywidualne ich czytanie przez chętnych bądź typowanych studentów. W ramach powtórki, by zażegnać „złe” [czyt. naleciałościowe – dop. M. K.] wymawianiowe nawyki, dobrze jeszcze raz przećwiczyć polską artykulację internacjonalizmów (z geminatami).

Na sam koniec obcokrajowcy mogą wreszcie odetchnąć... w wygłosie, gdzie dochodzi na ogół do degeminacji (w sylabie zamkniętej)⁴². Kompensującym śladem przy nieudanej

³⁸ **Odda [oda]** – miasto w Norwegii.

³⁹ Na szwie proklitycznym – w przykładzie **najjaśniejsza**.

⁴⁰ Zob. *Słownik poprawnej wymowy PWN* (Wstęp, s. XXXV).

⁴¹ Wymawiane jako [żony].

próbie realizacji spółgłoski wzdłużonej w wygłosie jest dłuższa wymowa pierwszej od końca samogłoski.

Wyrażamy tylko nadzieję, że nikogo zbyt nie zmęczyliśmy – ni artykulacją, ni artykułem. Przedstawione rozważania miały na celu:

- uświadomić uczącym się jpjo występowanie geminat w polszczyźnie;
- pokazać różnice artykulacyjne w języku polskim (w zderzeniu z niepolskimi nawykami);
- zademonstrować możliwy sposób realizacji spółgłosek podwojonych;
- unaocznić różnice ortograficzne i artykulacyjne w parach wyrazowych.

⁴² W przykładzie *Krall*, podobnie jak w zaadaptowanych dźwiękowo *troll • grill*, geminacja jest redukowana.

Literatura

- AWEDYKOWA, S., JØNSBERG, G., LANDE, M., ZGÓŁKOWA H., *Słownik minimum polsko-norweski z indeksem norwesko-polskim*, Poznań 1997.
- BEDNAREK, J. D., 2005, *Ćwiczenia wyrazistości wymowy*, Wrocław [wydanie II, rozszerzone].
- DOROSZEWSKI, W., red., 2000, *Słownik języka polskiego* [przedruk elektroniczny].
- DUBISZ, S., red., 2004, *Uniwersalny słownik języka polskiego* [przedruk elektroniczny].
- KARAŚ, M., MADEJOWA, M., red., 1977, *Słownik wymowy polskiej PWN*, Warszawa–Kraków.
- KARCZMARCZUK, B., 2012, *Wymowa polska z ćwiczeniami*, Lublin [wydanie II, rozszerzone i uzupełnione].
- KLEMENSIEWICZ, Z., opr., 1995, *Prawidła poprawnej wymowy polskiej*, Kraków [wydanie VIII, uzupełnił S. Urbańczyk].
- KOZYRA, A., 2008, *Geminy w językach słowiańskich*, „LingVaria”, nr 1.
- LANDFALD, A., PAULSSEN, K., M. (red.), 2006, *Norsk ordbok. bokmål*, Oslo [wydanie V].
- LUBAŚ, W., URBAŃCZYK, S., red., 1994, *Podręczny słownik poprawnej wymowy polskiej*, Kraków–Katowice.
- MACIOLEK, M., TAMBOR, J., 2014, *Głoski polskie. Przewodnik fonetyczny dla cudzoziemców i nauczycieli uczących języka polskiego jako obcego*, Katowice [wydanie II, uzupełnione, z uwzględnieniem wymowy zapożyczeń].
- MARKOWSKI, A., red., 2010, *Wielki słownik poprawnej polszczyzny PWN*, Warszawa.
- MICHAŁOWSKA, D., 1994, *O podstawach polskiej wymowy scenicznej oraz przykładowe nagrania (kaseta)*, Kraków [wydanie II, poszerzone i uzupełnione].
- MICHAŁOWSKA, D., 2006, *O polskiej wymowie scenicznej*, Kraków.
- MICHAŁOWSKI, T. (red.), 2006, *Encyklopedia Powszechna (Larousee'a)*, Wrocław.
- OSTASZEWSKA, D., TAMBOR, J., 2000, *Fonetyka i fonologia współczesnego języka polskiego*, Warszawa.
- ROSIŃSKA-MAMEJ, A., 2014, *Fonetyka i fonologia języka polskiego*, Kielce.
- SEROWIK, A., 2000, *Sposób realizacji geminat w polszczyźnie*, „Studia Slavica”, nr IV, Toruń.
- SMOCZYŃSKI, P., 1980, *Trudności Niemców z wymową polską oraz związane z tym inne lingwistyczne problemy*, w: LEWANDOWSKI J., red., *Metodyka nauczania języka polskiego jako obcego. Wybór artykułów*, Warszawa.
- WIERZCHOWSKA, B., 1980, *Fonetyka i fonologia języka polskiego*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk.
- WIĘCEK-POBORCZYK, I., 2014, *Normy wymawianiowe polszczyzny a wariantywność wymowy*, Warszawa.
www.poradniajezykowa.us.edu.pl
www.sjp.pwn.pl
- ZAGRODNIKOWA, A., 1982, *Nowe wyrazy i wyrażenia w prasie*, Kraków.